

Był Campagnaro, tym razem pojawia się nazwisko innego, byłego już gracza Interu, Rolando. Jak podają od rana włoskie media, obrońcą Porto zainteresowani są również Giallorossi, którzy poszukują taniego wzmocnienia na rezerwę defensywy.

Sabatini myślał o piłkarzu na początku swojej przygody z Romą, jednak Porto żądało wówczas 15 mln euro. Później, po słabej grze, zespół z Portugalii wypchnął piłkarza na wypożyczenia, najpierw do Napoli, potem do Interu, gdzie nie zrobił jednak furory. Jak podaje dzisiaj portugalski "*O Jogo*", trener "Smoków" nie powołał gracza na przedsezonowe zgrupowanie drużyny, a ten z kolei naciska na definitywną sprzedaż. Zdaniem dziennika, graczem zainteresowała się Roma, choć w grze są też Besiktas i Inter, w którym występował ostatni sezon na wypożyczeniu. Według ostatnich pogłosek, portugalski klub odrzucił ofertę z Mediolanu opiewającą na 4 mln euro.

Autor: abruzzi